

Alegat. 153.

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o wniosku względem uchwalenia noweli do ustawy z dnia 30 grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. kraj. z r. 1877. Część XXVIII. o zniesieniu prawa propinacyi, w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniającej § 34 tejże ustawy.

Wysoki Sejmie!

Z początkiem roku 1879 wniósł do Wydziału krajowego Wydział powiatowy w Przemyślanach petycję o wydanie noweli do ustawy propinacyjnej tej treści, że zeznania świadków przy dochodzeniach nieuprawnionego pokątnego wyszynku napojów propinacyjnych mają być przysięgą stwierdzane. W ślad za Wydziałem powiatowym w Przemyślanach wniosły do Wydziału krajowego petycje tej samej treści Wydziały powiatowe w Podhajcach, Sanoku, Pilźnie, Tarnowie, Nadwórnie, Brzozowie, Rudkach, Brzesku, Kołomyi, Starem-Mieście, Mielcu, Rzeszowie, Kolbuszowie, Przemyślu, Jarosławiu, Zaleszczykach, Zbarażu, Brodach, Cieszanowie, Żydaczowie, Mościskach, Jaworowie, Trembowli i Grybowie.

Żaląc się na ciągłe mnożenie szynków pokątnych, Wydziały powiatowe przypisują główną przyczynę tego ograniczonej procedurze przy dochodzeniu przekroczenia przeciw obwinionym o wyszynk pokątny; jeżeli bowiem zachodzi potrzeba powołania świadków dla złożenia dowodu przeciw obwinionym, co w sprawach przekroczenia propinacyjnego prawa wyszynku zazwyczaj się dzieje, prowadzący rozprawę nie żąda od świadków stwierdzenia zeznań przysięgą. Świadkowie pouczeni przez pokątnych szynkarzy, — którzy nie opłacając żadnych czynszów, taks ani podatków, wyjęci z pod kontroli co do jakości i ceny trunków propinacyjnych, sprzedają je o wiele taniej i tym sposobem wciągają konsumentów do pewnej łączności z nimi, — wiedzą że do przysięgi pociągani nie będą, zaprzeczają więc fakta w rozprawie, czego następstwem jest brak dowodu zaszłego przekroczenia i niemożliwość nkarania przestępcy.

Chociaż więc § 33 ustawy propinacyjnej z roku 1875 dotkliwe na pokątnych szynkarzy nakłada kary, postanowienie ich nie tamuje przekroczeń, ponieważ zastosowanie kary bywa zazwyczaj udarmnionem z powodu niedostateczności przepisów w kwestyi zaprzysięgania świadków przy rozprawie o pokątny wyszynk.

Dla zbadania sprawy i obmyślenia środków zaradczych Wydział krajowy nstanoził osobną ankietę, a w skutek uchwał tej ankiety wystosował odezwę do prezydum c. k. Namiestnictwa z dnia 3 października 1879 l. 33.308, z uprzejmą prośbą o wydanie okólnika do wszystkich władz politycznych w kraju z pouczeniem, jak mają postępywać przy dochodzeniu i karaniu przestępstw propinacyjnych, a w szczególności w razie potrzeby słuchania świadków. (Alegat VII. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1879).

C. k. Namiestnictwo, skonstatowawszy smutny objaw, iż rzeczywiście rozpowszechniło się to mylne u ludności z klas mniej wykształconych mniemanie, jakoby świadkowi uchodziło bezkarnie kłamliwe przed władzami politycznemi składać zeznania, skutkiem czego świadkowie nie robią sobie żadnego skrupułu wbrew wiedzy i przekonania fałszywe czynić zeznania przed urzędnikami politycznymi, prowadzącymi dochodzenia policyjno-karne, — uznało potrzebnem przypomnieć okólnikiem wszystkim władzom politycznym, że pobłażliwość przeciw fałszywie świadczącym oddziaływa szkodliwie na moralność publiczną i paraliżuje skuteczne działania władzy, że fałszywe zeznania, chociaż przed polityczną tylko władzą złożone, mają cechę oszustwa, którego dochodzenie c. k. Sądom oddawać należy. Rdzeni rzeczy wszakże, mianowicie kwestyi kiedy i w jakich warunkach świadka do przysięgi powołać? — c. k. Namiestnictwo niedotknęło wcale z pobudek zdaniem komisji łatwych do pojęcia.

Procedura karna z 29 lipca 1853, której przepisy władze polityczne miały stosować przy dochodzeniu przestępstw policyjno-karnych, a więc i przy dochodzeniu przekroczeń propinacyjnych, została zniesioną i nie istnieje już wcale, tak dla sądów, jak dla władz politycznych; odwoływanie się do niej byłoby więc chybionem. Ustawa o postępowaniu karném z 23 maja 1873. (Nr. 119 Dz. u. p.), która weszła w życie na miejsce procedury karnej z r. 1853, nie jest urzędownie wskazaną władzom politycznym do zastosowania postanowień onęj przy dochodzeniu policyjno-karnem. Rozporządzenie zaś Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 marca 1858 (Nr. 34 Dz. u. p.), normujące postępowanie władz politycznych, nie zawiera przepisu o słuchaniu świadków, nie wskazuje ani jedném słówkiem, czyli i kiedy należy żądać stwierdzenia ich zeznań przysięgą.

Faktycznie więc władze polityczne nie mają żadnej normy obowiązującej, według której wykonywać miałyby przesłuchanie świadków w sprawach policyjno-karnych, czy zadawałninać się upomnieniem świadka do zeznania prawdy, czy po myśli dawniej procedury karnej odebrać od niego przysięgę, jeżeli do sprawdzenia faktu przyczynić się może; a powstała ztąd pobłażliwość władz przy słuchaniu świadków wyrodziła w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku ten niefortunny skutek, że postanowienia karne ustawy propinacyjnej z dnia 30 grudnia 1875 r. (§§. 31—35) stają się z dniem każdym mniej wykonalne. Świadczą o tem sprawozdania Wydziału krajowego i komisji sejmowych (budżetowej i lustracyjnej), o funduszu propinacyjnym, świadczą powołane powyżej petycje 30 Wydziałów powiatowych.

Wniesiony przez posła Madeyskiego projekt do ustawy, zaprowadzającej zmianę § 34 ustawy propinacyjnej z dnia 30 grudnia 1875, uzupełnia zwyż określone braki postanowieniem, że prowadzący rozprawę urzędnik polityczny przy dochodzeniu przekroczeń propinacyjnego prawa wyszynku ma od świadków po odpowiedzi na pytania ogólne, a przed przesłuchaniem ich dalszem odebrać przysięgę, jeżeli tego skarżący lub obwiuiony zażąda; oprócz tych przypadków zaś odebrać od świadka przysięgę jeżeli mniema, że prawdy szczeręj dowiedzieć się może tylko żądając stwierdzenia zeznań przysięgą. Rozumi się samo z siebie, że przysięgi niewolno odbierać od świadka, który wedle § 170 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 w ogóle od przysięgi jest wykluczonym.

Komisya administracyjna, której Wysoki Sejm uchwalał, z dnia 12 lipca 1880 wniosek rze-
czony do zdania sprawy przekazał, zważywszy, że według § 11 lit. e) Państwowej ustawy zasadni-

częj z dnia 21 grudnia 1867 ustawodawstwo w sprawach prawa propinacyi należy do zakresu działania Sejmu krajowego;

zważywszy, że obowiązująca ustawa propinacyjna z dnia 30 grudnia 1875 zawiera w dziale V w §§ 31, 32 i 33 postanowienia karne, dotyczące się przekroczeń propinacyjnego prawa wyszynku, w § 34 zaś normuje kompetencyę władzy, sposób dochodzenia i orzeczenia co do tych przekroczeń, a zatem faktyczną tworzy podstawę do uzupełnienia pomienionych postanowień na drodze ustawodawstwa krajowego;

zważywszy, że uzupełniające § 34 postanowienia o zaprzysięganiu świadków zgodne są z zasadami w karném ustawodawstwie austriackiem przyjętymi i ściśle w granicach tychże się obracają;

zważywszy nakoniec, że projektowana zmiana § 34 ustawy propinacyjnej posłuży niewątpliwie do ściślejszego jej przestrzegania, a poszanowanie ustaw obowiązujących ustala zmysł sprawiedliwości, umoralnia ludność w jej stosunkach społecznych, — przedstawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną pod A. ustawę.

Uchwaleniem powyższej ustawy załatwioną zostaje petycja Wydziału powiatowego Przemysłowego z dnia 3 czerwca b. r. L. S. 52. L. p. 10.

Lwów dnia 19 Lipca 1880.

Przewodniczący

G r o c h o l s k i.

Sprawozdawca

Marceli Madeyski.

USTAWA

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zaprowadzająca zmianę w ustawie z dnia 30 grudnia 1875 roku (Dzien. ust. kraj. z roku 1877. Część XXVIII, Nr. 55) o zniesieniu prawa propinacyi.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Paragraf 34 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 (Dz. ust. kraj. z r. 1877. Część XXVIII. Nr. 55) w dotychczasowem brzmieniu jego zostaje uchylony i ma brzmieć jak następuje:

§ 34.

Dochodzenie i karanie wszelkich przekroczeń w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku należy do politycnej władzy powiatowej.

Rozprawę prowadzący ma od świadków po odpowiedzi na pytania ogólne a przed przesłuchaniem ich dalszem odebrać przysięgę, jeżeli tego skarżący lub obwiniony zażąda.

Oprócz tych przypadków ma rozprawę prowadzący odebrać od świadka przysięgę, jeżeli mniema, że prawdy szczerzej dowiedzieć się może tylko, żądając stwierdzenia zeznań przysięgą.

Nie wolno jednak odbierać przysięgi od świadka, który według § 170 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 Nr. 119 Dz. pr. p. do przysięgi dopuszczonym być nie powinien.

Orzeczenie co do przekroczeń w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku powinno być doręczone stronom interesowanym (obwinionym i poszkodowanym).

Art. II.

Wykonanie téj ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

